

MUZEUM GDAŃSKA

Spotkanie Rady Kultury Gdańskiej 04.09.2017 r. rozpoczął Pan Prezydent Paweł Adamowicz.

Na początku spotkania Pan Prezydent podpisał i zaprosił chętnych członków Rady Kultury Gdańskiej do podpisania Manifestu Kultury Niepodległej. Poinformował też Radę o planowanym w 2018 roku Zjeździe Gdańszczan, któremu towarzyszyć będzie badanie socjologiczne dotyczące tożsamości gdańszczan (będzie to kontynuacja badania przeprowadzonego podczas pierwszego Zjazdu w 2002 roku). Następnie Prezydent zaprosił Dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, Waldemara Ossowskiego do zaprezentowania projektu Muzeum Gdańska.

Dyrektor Waldemar Ossowski:

20 czerwca br. Prezydent Paweł Adamowicz przedstawił opinii publicznej ideę i intencję utworzenia Muzeum Gdańska jako głównej siedziby obecnego Muzeum Historycznego Miasta Gdańska w rejonie ul. Rycerskiej i Wapienniczej, w pobliżu nowej kładki i okolic Muzeum II Wojny Światowej.

Głównym celem nowego Muzeum jest stworzenie kompletnej i spójnej wystawy stałej o tysiącletniej historii Gdańska. Ma ono ponadto realizować z jednej strony nowoczesny program merytoryczny adresowany do mieszkańców Gdańska, a z drugiej być atrakcyjną ofertą dla turystów. Ma być ośrodkiem refleksji i edukacji, a także miejscem spędzania wolnego czasu i budowania tożsamości gdańskiej.

Muzeum Historyczne Miasta Gdańska zatrudnia dziś 130 osób, obsługuje 370 000 zwiedzających rocznie, ma 8 oddziałów i zarządza szeregiem obiektów historycznych (m. in. Brama Wyżynna, fragmenty murów zabytkowych, Baszta na Zamurzu).

Dotychczasowe plany przewidywały realizację wystawy stałej prezentującej tysiącletnią historię Gdańska w przestrzeniach Ratusza Głównego Miasta. Pomysł ten był dyskutowany na posiedzeniu Rady Miasta. Stwierdzono wtedy, że Ratusz ma niewielkie powierzchnie ekspozycyjne, a połowa z nich jest zabytkowa i stanowi wartość „samą w sobie”.

W Ratuszu trwa remont komory palowej. Po jej zaadaptowaniu do realizacji wystaw czasowych, na drugiej kondygnacji będzie możliwa realizacja wystawy stałej dotyczącej np. historii Ratusza. W ramach modernizacji Ratusza zainstalowana została winda umożliwiająca zwiedzanie osobom niepełnosprawnym.

Przeгляд wszystkich oddziałów MHMG doprowadził do konkluzji, że nie ma ono wystarczającej przestrzeni, by stworzyć wystawę stałą o 1000-letniej historii Gdańska skierowaną w pierwszej kolejności do gdańszczan, która zdaniem muzealników, badaczy oraz Prezydenta Miasta Gdańska jest potrzebna i oczekiwana. Potrzeba stworzenia przestrzeni do budowania lokalnej tożsamości i realizowania edukacji historycznej dla mieszkańców jest wyraźna – zaledwie 10% zwiedzających MHMG to mieszkańcy Gdańska i woj. pomorskiego, a 90% to turyści.

Co więcej, mamy do czynienia aktualnie ze zjawiskiem „muzealnego boom-u”. Widoczny jest on także w Gdańsku, gdzie w niektórych muzeach tegoroczna frekwencja wzrosła dwukrotnie. Co więcej, inwestycje w muzea podnoszą atrakcyjność turystyczną miasta, co powoduje wzrost zatrudnienia np. w usługach (hotelach, restauracjach).

Obliczono wstępne parametry nowego budynku. Nowe muzeum miałoby maksymalnie 4 kondygnacje, o powierzchni użytkowej 7000 m². Wystawa stała zajmowałaby około 2500 m² (około 1,5 godziny zwiedzania) i tam powinny znajdować się tzw. przestrzenie towarzyszące (np. przestrzenie warsztatowe, audytorium, kawiarnie itd.)

W proponowanej lokalizacji znajduje się wiele świadectw archeologicznych, tj. pozostałości Grodziska Książąt Pomorskich z XI-XII wieku, pozostałości Zamku Krzyżackiego zniszczonego na początku wojny trzynastoletniej. Usytuowanie budynku dałoby możliwość wyeksponowania tych pozostałości.

Prezentacja Dyrektora Waldemara Ossowskiego jest załączona do protokołu.

Opinie, komentarze i wnioski Rady Kultury Gdańskiej.

Prof. Cezary Obracht-Prądyński:

Proponowana lokalizacja jest niezwykle nasycona symbolicznie. W przeszłości były plany, by znajdował się tam skansen archeologiczny. Więc jeżeli powstałoby muzeum, to powinno zadbać o ekspozycję zabytkowych ruin i włączyć ich w opowieść o 1000-letniej historii Gdańska. Ważne aby w przyszłości było to miejsce identyfikujące Gdańsk.

Pomysł utworzenia Muzeum Gdańska jest niezwykle istotny, ponieważ wciąż nie mamy miejsca prezentującego historię Pomorza i Gdańska od początku do dzisiaj. Nie mamy też w Gdańsku placówki realizującej kompleksowy program edukacyjny o Gdańsku.

Czeka nas bardzo kontrowersyjna i ważna dyskusja dotycząca zawartości wystawy. Trzeba będzie odpowiedzieć na pytania: Na co kłaść nacisk? Jakimi metaforami się posługiwać? Jakim językiem? O czym opowiadać? Do kogo to muzeum będzie adresowane? Czy będzie to produkt marketingowy czy miejsce budujące tożsamość. Mieszkańcy i turyści oczekują przecież różnych opowieści.

Dr Jacek Friedrich:

Utworzenie Muzeum Gdańska powinno być poprzedzone pogłębionym badaniem historii przez badaczy reprezentujących różne dziedziny. Tematem, który trzeba koniecznie poruszyć w dyskusji, jest kwestia ustrojowej tożsamości Gdańska (zwłaszcza w okresie od XV do XVIII wieku). Ważne by ekspozycja nie była prezentowana w określonej narracji (patriotycznej, kwestionującej, nacjonalistycznej, etc.).

Prezydent Miasta Gdańska:

Członek Rady Kultury Gdańskiej, prof. Edmund Kizik, szef Pracowni Historii Gdańska PAN ma ambicję i cel badawczy, by dokonać przeglądu i uzupełnienia historii Gdańska w wersji redakcyjnej prof. Cieślaka. Rada naukowa Muzeum Historycznego Miasta Gdańska uczestniczy w tych działaniach. Rzeczywiście „białych plam” w historii Gdańska jest wiele. Ale dzięki pionierskim badaniom będziemy mogli za kilka lat opowiedzieć o korzeniach współczesnej społeczności gdańskiej.

Zależy mi, abyśmy w 2018 roku rozstrzygnęli konkurs na koncepcję architektoniczną Muzeum Gdańska. To nam w przyszłości ułatwi tworzenie koncepcji merytorycznej wystawy.

Dyrektor Waldemar Ossowski:

14 września w ramach Tygodnia Demokracji, organizujemy debatę o tym, jakiego muzeum potrzebują mieszkańcy. Będą w niej uczestniczyć rozmówcy z różnych środowisk. Na kolejną debatę (28 września) zaprosiliśmy dyrektorów muzeów miejskich z Polski, w tym krakowskiego muzeum (które niedawno zmieniło nazwę z „Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” na „Muzeum Kraków”).

Sporządziła: Lilianna Kowalewska

Jedną z koncepcji prezentacji wystawy jest taka, by narracja nie była chronologiczna, lecz antropologiczna. To znaczy, żeby zaczynała się w roku 1945 i opowiadała o wpływie każdej przybyłej grupy na kulturę naszego miasta.

Przemysław Gulda:

Jaki jest plan na finansowanie tego projektu? Czy powstanie jakieś ciało, które będzie miało na tyle duży autorytet, by rozstrzygać spory dotyczące charakteru wystawy, o których przedmówcy wspominali?

Dyrektor Waldemar Ossowski, Prezydent Paweł Adamowicz:

Projekt będzie finansowany prawdopodobnie z budżetu Miasta. Być może w przyszłości będziemy mogli brać pod uwagę środki z UE. Na razie jednak nie możemy na to liczyć.

W uchwale intencyjnej o budowie Muzeum Gdańska jest mowa o powołaniu rady programowej, w której znajdzie się wiele znakomitych muzealników i historyków. Rada będzie kontrolowała proces powstawania scenariusza nowej wystawy stalej.

Prof. Stanisław Rosiek:

Do debaty o „kształcie” wystawy należy włączyć historyków niemieckich. Narracja mogłaby np. w jakimś zakresie opierać się o przeciwstawne punkty widzenia. To może być wartościowe i w efekcie przedstawić całościowy obraz historii.

Jeśli wystawa rzeczywiście nie będzie chronologiczna, może warto w niej również zaprezentować konfigurację dwóch punktów widzenia: gdańskiego i zewnętrznego. Dodatkowo nałożyć na to dwie perspektywy czasowe: teraźniejszość i przeszłość. Ponieważ historia nas interesuje tylko wtedy, kiedy potrafimy odnaleźć związek między przeszłością a teraźniejszością.

Dyrektor Waldemar Ossowski:

W Muzeum Narodowym w Szczecinie podczas wystawy *Hans Stettiner i Jan Szczeciński. Życie codzienne w Szczecinie w XX wieku* pokazywano dwa punkty widzenia i dwie narracje – niemiecką i polską. Otwierało to oczy różnym nacjom, pokazywało różne punkty widzenia.

Prezydent Paweł Adamowicz:

Ta wystawa będzie obrazowała kontakty i wymianę kapitału ludzkiego i kapitału kulturowego między Gdańskiem a sąsiadami, bliższymi i dalszymi rejonami, nie tylko hanzeatyckimi.

Przewodniczący Komisji Kultury Rady Miasta Gdańska Marek Bumblis:

W czerwcu na Komisję Kultury i Turystyki RMG zaprosiłem do dyskusji na temat muzeum oponentów proponowanej lokalizacji i w ogóle idei tego projektu. Byli przedstawiciele m. in. Gdańska Obywatelskiego, Strefy Prestiżu. Dyskusję zdominowały dwa główne tematy. W przypadku lokalizacji mowa była o tym, że teren ten mógłby mieć inne przeznaczenie: nowy budynek opery lub np. warsztaty sztuknicze. Te propozycje z różnych powodów nie są zdaniem Komisji Kultury odpowiednie. Dyskutowano również o tym, w jaki sposób najlepiej na tym terenie wyeksponować dziedzictwo, jakie uwarunkowania konserwatorskie stworzyć, by w najbardziej optymalny sposób zagospodarować ten teren pod muzeum nie niszcząc przy tym świadectw historii. Zarówno Dyrektor Muzeum Archeologicznego, jak i Wojewódzka Konserwator Zabytków obecne na spotkaniu, podeszły do tematu bardzo merytorycznie. Ich rozważania dały nam poczucie, że celem wszystkich zaangażowanych w ten projekt jest rzetelne przygotowanie muzeum i zagospodarowanie terenu z szacunkiem należnym dziedzictwu, z którym jest związany.

Jarosław Zalesiński:

Omawiając rolę Muzeum Gdańska dla gdańszczan i budowania tożsamości, warto przypomnieć o Encyklopedii Gdańska i Gedanopedii, które pierwotnie miały niejako fundować tę gdańską tożsamość, a chyba nie do końca to się udało. W tym kontekście, warto aby Muzeum przejęło to zadanie. Ważne jest, by Muzeum nie tylko pokazywało historię, ale też wskazywało te jej elementy, z których możemy być dumni.

Jakub Knera:

To dobra decyzja, by usunąć z nazwy muzeum człon „historyczne”. Otwiera to możliwości, większe pole do działania. Odnośnie kształtowania tożsamości, zagadnieniem często poruszonym przez Radę, i w ogóle przez różne gremia jest tożsamość lokalna i dzielnicowa. Musimy dążyć do tego, by na hasło „Gdańsk” mieszkańcy nie myśleli tylko o Śródmieściu. Jest duże zainteresowanie historiami dzielnic naszego miasta (spacery, publikacje, lokalni przewodnicy). Warto te wątki włączyć w narrację wystawy Muzeum Gdańska.

Prof. Stanisław Rosiek:

W kontekście Muzeum powinniśmy się zainteresować „gdańskością” – substancją, która przebija się przez całą historię miasta, która czyni je wyjątkowym i innym.

Dr Jacek Friedrich:

Powinniśmy wyzbyć się myślenia, by na samym początku określać grupę docelową Muzeum Gdańska. Może to negatywnie wpłynąć na zawartość merytoryczną wystawy. Będziemy chcieli ją dopasowywać, czyli modyfikować, manipulować. Musimy koniecznie zacząć od pytania: co chcemy pokazać? Czy chcemy pokazać historię w sposób rewolucyjny, kwestionując masę wyobrażeń polskich czy niemieckich. Czy chcemy tworzyć projekt tożsamościowy, bardziej mitotwórczy niż objaśniający. Nie należy idealizować historii Gdańska.

Bronisława Dejna:

Powinniśmy zapytać ludzi z zewnątrz, co dla nich oznacza pojęcie „gdańskość”. Oni spojrzą na to nie tylko przez pryzmat normy estetycznej, która jest widoczna i odczuwalna w przestrzeni Gdańska. Ale zwrócą naszą uwagę na cechy, których z perspektywy gdańszczanina nie jesteśmy w stanie zobaczyć. Musimy zbierać świadectwa na temat Gdańska od ludzi z wewnątrz i z zewnątrz. To nie mogą być tylko dyskusje historyków.

Prof. Stanisław Rosiek:

Warto zastanowić się, czy muzeum musi dawać jednoznaczny komunikat. Czy raczej powinniśmy pozwolić współistnieć różnym mitom w taki sposób, w jaki istniały w przeszłości, nie przyznając żadnemu z nich racji. Pozostaje pytanie, czy muzeum bez konkluzji będzie skuteczne.

Prezydent Paweł Adamowicz:

Chciałbym, aby muzeum pokazywało łączność Gdańska z Polską oraz zewnętrzne kontakty miasta z perspektywy społecznej: poruszającej tematy tożsamości, ruchów społecznych, migracji, tolerancji, wielokulturowości, ale także pragmatycznie: z perspektywy interesu gospodarczego i różnych zależności ekonomicznych. Muzeum powinno pokazywać też fenomen miejskości, miasta portowego. Również w kontekście europejskim.

Bronisława Dejna:

Czy znany jest skład rady muzeum?

Dyrektor Waldemar Ossowski:

Skład rady jest jeszcze otwarty. Dotychczas zaprosiliśmy:

Dr Antoniego Bartosza (dyrektora Muzeum Etnograficznego w Krakowie), prof. Hansa Jürgena Bömelburg (niemieckiego historyka i znawcę Pomorza), dr Sylwię Bykowską, dr Jacka Friedricha, dr Dariusza Kacprzaka (Wicedyrektora Muzeum Szczecińskiego), prof. Edmunda Kizika, prof. Petera Olivera Loewa, prof. Jacka Purchlę, prof. Małgorzatę Omilanowską, prof. Błażeja Śliwińskiego, dr Jarosława Trybusia, Adama Zamoyskiego, prof. Mariusza Czepczyńskiego, prof. Roberta Trabę.

Prezydent Miasta Gdańska

/-/

Paweł Adamowicz